



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 34/2026, 18 CZERWCA 2026 © PISM

KOMENTARZ

Szczyt G7 we Francji – wsparcie dla Ukrainy i stabilizacji na Bliskim Wschodzie

Damian Wnukowski

Liderzy państw G7 na spotkaniu w Evian 15–17 czerwca zapowiedzieli m.in. wsparcie militarne dla Ukrainy i zwiększenie presji sankcyjnej na Rosję, a także poparli wstępne porozumienie między USA a Iranem w sprawie zakończenia działań wojennych na Bliskim Wschodzie. Szczyt umożliwił złagodzenie napięć wewnątrz G7 i daje szansę na zwiększenie efektywności grupy.

W jakich okolicznościach odbył się szczyt i kto wziął w nim udział?

Spotkanie miało miejsce w okresie wzmożonych ataków powietrznych Rosji na Ukrainę, w tym na Kijów, gdzie 15 czerwca została uszkodzona część kompleksu ławy Peczerskiej, zabytku wpisanego na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Jednocześnie wojsko ukraińskie coraz silniej atakowało infrastrukturę w Rosji, w tym naftową, co negatywnie wpływa na rosyjską gospodarkę. Dzień przed rozpoczęciem szczytu prezydent USA Donald Trump rozmawiał telefonicznie z prezydentami Ukrainy i Rosji. Tego samego dnia USA i Iran ogłosiły zawarcie [wstępnego porozumienia](#) w sprawie zakończenia działań wojennych na Bliskim Wschodzie, co stworzyło pozytywną atmosferę na szczycie (w czasie jego trwania dokument nie został jednak upubliczniony). W tygodniach poprzedzających szczyt miały miejsce napięcia między USA a europejskimi członkami grupy, m.in. na tle ich zdystansowanego podejścia do amerykańskich działań na Bliskim Wschodzie i kwestii handlowych. W szczycie oprócz przywódców państw G7 (Francja, Japonia, Kanada, Niemcy, USA, Wielka Brytania, Włochy) oraz UE udział wzięli m.in. liderzy Brazylii, Egiptu, Indii, Kataru, Kenii, Korei Płd., Ukrainy i ZEA.

Co uzgodnili przywódcy?

Grupa zapowiedziała wsparcie dla Ukrainy w postaci dostaw m.in. sprzętu do obrony przeciwlotniczej i do ataków na dużą odległość. Członkowie G7 mają też rozważyć udzielenie Ukrainie licencji na produkcję uzbrojenia. Był to także temat spotkań Trump–Zełenski w kulisach szczytu, które dotyczyły m.in. licencji na pociski antybalistyczne. Członkowie G7 poparli porozumienie Iran–USA, a także zwiększenie presji na Rosję, w tym poprzez sankcje na surowce energetyczne, czemu może sprzyjać planowane otwarcie cieśniny Ormuz. Państwa europejskie (głównie Francja i Wielka Brytania) wskazały na możliwość zaangażowania się w rejonie Zatoki Perskiej, np. w rozminowywanie cieśniny Ormuz. G7 wezwała także do utrzymania stabilności w Indo-Pacyfiku, w tym w Cieśninie Tajwańskiej. Ogłosiła też utworzenie Sojuszu na rzecz Odporności i Produkcji Surowców Krytycznych, obejmującego m.in. rozwój instrumentów finansowych. Omówiła ponadto sytuację w globalnej gospodarce, w tym istniejące w niej nierównowagi, a także możliwości dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych oraz kwestie rozwoju sztucznej inteligencji (na szczycie obecni byli przedstawiciele czołowych firm z tej branży, w tym OpenAI i Anthropic). Wyraziła też poparcie m.in. dla utrzymania pomocy rozwojowej, jednak pod warunkiem

KOMENTARZ PISM

przeprowadzenia jej reform i większej przejrzystości w kwestii międzynarodowego zadłużenia. Zapowiedziała także koordynację działań wobec zakażeń wirusem ebola w DR Kongo i Ugandzie.

Jak realizacja uzgodnień może wpłynąć na sytuację międzynarodową?

Realizacja zapowiedzi z Evian w kwestii wsparcia Ukrainy może wpłynąć na sytuację w wojnie ukraińsko-rosyjskiej. Zwiększone dostawy sprzętu dałyby stronie ukraińskiej możliwość skuteczniejszej ochrony ludności cywilnej i infrastruktury, a także atakowania celów w Rosji. Ewentualne uzyskanie licencji na produkcję uzbrojenia (nie tylko od USA) mogłoby stanowić odpowiedź na zmniejszenie zapasów amerykańskiej broni w wyniku wojny z Iranem i ograniczenia możliwości produkcyjnych firm ze Stanów Zjednoczonych. Zgoda całej grupy na wzmożenie presji na Rosję daje szansę na koordynację działań w ramach G7, jednak nie można wykluczyć, że na dalszym etapie rozmów USA będą dążyły do większych nacisków zarówno na stronę rosyjską, jak i ukraińską. Ewentualne zaangażowanie członków G7 na Bliskim Wschodzie będzie zależało w dużej mierze od rozwoju sytuacji w regionie, w tym od wdrażania wstępnego porozumienia USA–Iran i postępów negocjacji docelowej umowy. Działania w sferze surowców krytycznych mogą w dłuższej perspektywie przełożyć się na zmniejszenie zależności od Chin w tym obszarze, a tym samym ograniczyć wykorzystanie przez ChRL tego instrumentu do realizacji celów politycznych. ChRL dotyczy również postulaty

stabilności w Indo-Pacyfiku, a także zwiększania przejrzystości zadłużenia. Postulowane zmiany w architekturze globalnej pomocy rozwojowej mogą wynikać ze zmiany podejścia do niej w państwach G7, w tym z jej [ograniczania](#) i uwzględniania interesu dawców.

Co szczyt w Evian mówi o kondycji i przyszłości G7?

Przebieg i efekty szczytu wskazują, że doszło do zmniejszenia napięć między USA a ich sojusznikami z G7. Zgoda na wspólne zwiększanie nacisków na Rosję czy podejście państw europejskich do sytuacji na Bliskim Wschodzie dają szansę na okres konstruktywnej współpracy w ramach G7 i zwiększenie spójności grupy. Mogą na nie jednak negatywnie rzutować nierozwiązane sporne kwestie między USA a innymi członkami grupy, w tym w sprawie statusu Grenlandii czy handlu (np. przyszłości umowy USA–Kanada–Meksyk). Cześć tematów globalnych została też w znacznym stopniu pominięta w rozmowach, np. efekty zmian klimatu, co mogło wynikać z dążenia do nieantagonizowania USA. Choć rola grupy w ostatnich latach zmniejszyła się, m.in. wobec wzrostu znaczenia G20 i państw Globalnego Południa, to może ona nadal stanowić istotną platformę koordynacji działań, np. w zakresie nakładania sankcji na rosyjskie surowce energetyczne. Ważna w kontekście wiarygodności grupy będzie realizacja zapowiedzi ze szczytu w Evian, w tym dotyczących wsparcia Ukrainy czy surowców krytycznych, a także działań w zakresie długofalowych wyzwań, dotyczących m.in. regulacji rozwoju sztucznej inteligencji.